

ZESZYT DUSZPASTERSKI – I PIĄTEK MIESIĄCA

Rok 2. Zeszyt 11 (23) (3 listopada 2023 r.)

Schemat materiałów na każdy I piątek

- **Adoracja na I niedzielę miesiąca**
- *Msza św. z udziałem dorosłych (wstęp do Mszy św., Ewangelia, kazanie, modlitwa wiernych, wstęp do adoracji wynagradzającej)*
- *Msza św. z udziałem dzieci (wstęp do Mszy św., kazanie, nabożeństwo wynagradzające)*

I NIEDZIELA LISTOPADA 2023

(5 listopada 2023 r.)

I. Adoracja na I niedzielę miesiąca

Panie Jezu Chryste, kłękamy przed Tobą w postawie pokornej adoracji. W tej Hostii białej, w którą się wpatrujemy, ukryte jest Twoje Najświętsze Serce, żywe Serce Zmartwychwstałego Pana. Serce kochające każdego człowieka. Serce, które pragnie, aby nasze serca były podobne do Jego Serca; wiernego, pełnego oddania, cichego, pokornego, zaangażowanego w służbę tym, którzy potrzebują pomocy, Serca zatroskanego o naszą terażniejszość zgodną z wolą Boga i o szczęśliwą wieczność. Dlatego kierujesz do nas słowa, które czasem są mocnym wyrzutem pod naszym adresem – jak te z dzisiejszej Ewangelii.

Zapytam serca:

- *na ile znajomość Ewangelii przemienia moje życie na lepsze?*
- *czy nie ma dysharmonii między wiarą wyznawaną przeze mnie słowami, a moimi czynami?*
- *czy moje postępowanie może stać się przykładem dla innych?*
- *czy Jezus zaleciłby moje życie i postępowanie, jako przykład dla innych?*
- *czy stawiając wymagania innym, potrafię postawić je także sobie?*
- *do jakiego stopnia jestem uzależniony od ludzkich pochwał i opinii?*
- *czy jest we mnie tendencja do wynoszenia się ponad innych?*

(chwila ciszy)

Słowa Twe Jezu, które dzisiaj usłyszeliśmy, są rachunkiem sumienia dla każdego chrześcijanina.

Panie, gdy słuchamy Twojej dzisiejszej nauki, ogarnia nas wstyd i żal, gdyż zobaczyliśmy, jak bardzo jesteśmy podobni do faryzeuszów i uczonych w Piśmie, którzy wszystko czynili dla oka ludzkiego. Zabiegali przy tym usilnie o szacunek dla siebie.

Panie, wyznajemy przed Tobą nasze winy i prosimy, uzdrów nasze egoistyczne, pyszne, chore serca. Chcemy być podobnymi do Ciebie, dlatego wołamy: „Jezu cichy i pokornego Serca, uczynź nasze serca, według Serca Twego?”

Śpiew: Jezu dobry i cichy, Serca pokornego, uczynź serce moje podobne do Twego

Będziemy powtarzać: niech nas umacnia miłość Twego Serca

- *aby w naszym codziennym życiu nie było rozdziwienku między deklaracjami, a czynami,*
- *byśmy nie tylko uznawali się za wierzących, lecz autentycznie byli zanurzeni w Bogu,*
- *aby kapłani byli dla ludu rzeczywiście przewodnikami według Serca Twego,*
- *aby rodzice rzeczywiście postępowali tak, jak tego uczą swoje dzieci,*
- *abyśmy uwagi nie skupiali na sobie, lecz byś Ty Jezu był w centrum naszego życia,*
- *abyśmy innych potrafili oceniać wyżej od siebie i służyli im w pokorze,*

Panie Jezu, Ty przede wszystkim szukasz naszych serc. Dajesz nam swoje Ciało i swoją Krew, aby nas upodobnić do siebie i uczynić jednością z Twoim Sercem, cichym i pokornym, oddanym Ojcu i ludziom. Niech Twój Święty Duch, dopomoże nam i sprawi, byśmy przez modlitwę, milczącą adorację i pogłębioną kontemplację zachwycili się Tobą i w codziennym życiu, w sposobie myślenia i postępowaniu kierowali się Twoją nauką i przykładem Twego życia. Amen

Pieśń przed błogosławieństwem

PIĄTEK LISTOPADA 2023

(3 listopada 2023 r.)

II. Msza święta z udziałem dorosłych

1. *Wstęp do Mszy św.*

Jedynie miłość nie paraliżuje człowieka przed czynieniem dobra, przed wychodzeniem naprzeciw drugiemu człowiekowi, tym bardziej, gdy nie jest to popularne zachowanie. Ludzki strach, by się nie wychylić, by zachować się, jak większość, czasem przeważają i zamykają nas tym samym na okazanie wobec bliźniego miłości. Bóg jest inny. Bo Bóg jest pełnią miłości. Stąd przychodzimy w I piątek na Mszę św., by takiej miłości od Boga doświadczyć i by taką miłością móc się później dzielić.

2. *Ewangelia*

(Łk 14,1-6)

„Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. A oto zjawił się przed Nim pewien człowiek chory na wodną puchlinę. Wtedy Jezus zapytał uczonych w Prawie i faryzeuszów: «Czy wolno w szabat uzdrawiać, czy też nie?» Lecz oni milczeli. On zaś dotknął go, uzdrowił i odprawił. A do nich rzekł: «Któż z was, jeśli jego syn albo wół wpadnie do studni, nie wyciągnie go zaraz, nawet w dzień szabatu?» I nie zdołali Mu na to odpowiedzieć.»

3. Kazanie

A. Widzieć

Ewangelia ukazuje nam człowieka chorego na wodną puchlinę. Kiedy Jezus go dostrzega, pierwsze Jego myśli ukierunkowane są na potrzebę uzdrowienia tego człowieka. Stąd Jezus pyta faryzeuszów: „Czy wolno w szabat uzdrawiać, czy też nie?”. Miłość Boża nie jest obojętna na ludzkie cierpienie. Jezus uzdrawia nie tylko duszę, ale również ciało i psychikę. Choroba ciała i psychiki może mieć wpływ na stan duszy. Dlatego tak ważne jest aby dbać zarówno o zdrowie duchowe, jak i o zdrowie fizyczne i psychiczne. Faryzeusze byli kompletnie obojętni na cierpienie drugiego. Chcieli wręcz zganić Jezusa za to, że ośmielał się uzdrawiać w szabat. Jezus jednak pozostał nieugięty. Widząc chorego zrobił to, co uważał za słuszne – okazał mu miłosierdzie i uzdrowił go, choć doskonale wiedział, że zostanie za to skrytykowany. Nie przejmował się jednak krytyką i poprzez uzdrowienie chorego ukazał swoim przeciwnikom prawdę o tym, że uczynek miłosierdzia wcale nie narusza szabat. Powołał się przy tym na konkretny przykład: „Któż z was, jeśli jego syn albo wół wpadnie do studni, nie wyciągnie go zaraz, nawet w dzień szabat?” (Łk 14,1-5). Ewangelia ukazuje nam wyraźnie konkretne grzechy, za które możemy Bogu wynagradzać, szczególnie dzisiaj w pierwszy piątek miesiąca. Grzechem tym jest brak miłości bliźniego przyjmujący formę skazywania drugiego na niepotrzebne cierpienie. Źródło tego zła stanowi niewłaściwa hierarchia wartości, w której prawo jest ważniejsze od człowieka.

B. Oceniać

Miłość jest o wiele ważniejsza niż prawo i nasze ludzkie schematy, w które nieraz chcielibyśmy wrzucać innych. Prawo ma służyć ludziom, a nie degradować czy wręcz wyniszczać. Są w życiu sytuacje, w których

obowiązujące prawo i przyjęte powszechnie zasady postępowania nie znajdują racji bytu. Dlaczego tak się dzieje? Ponieważ życie zakłada różnorodność – różne są ludzkie potrzeby, okoliczności, ale nade wszystko różni są ludzie – każdy z nas jest inny, jednak w tej różnorodności każdy jest wyjątkowy. Nie zawsze więc musimy mieścić się w pewnych odgórnice przyjętych ramach społecznych. Kiedy w naszej hierarchii wartości wyższe miejsce od człowieka zajmuje prawo, oznacza to, że nie wydoskonaliśmy się jeszcze w miłości. Ta bezwzględność w przestrzeganiu prawa i kurczowe trzymanie się obowiązujących zasad, schematów, tradycji spycha miłość na dalszy plan. Jezus patrzy głębiej, bo patrzy Sercem i przez to nie waha się postąpić inaczej niż oczekiwaliby tego Jego przeciwnicy. Dlatego ci zarzucają Mu złamanie szabatu przez – zauważmy ten paradoks – czyn miłości. Człowiek w oczach Bożych jest największą wartością. To dla nas i dla naszego zbawienia Bóg stał się człowiekiem, umarł na krzyżu i zmartwychwstał. Oczywiście podstawowa zasada moralna mówiąca o tym, że cel nie uświęca środków pozostaje dla nas zawsze obowiązująca. Nie możemy w sposób świadomy i dobrowolny decydować się na zło w celu osiągnięcia jakiegoś większego dobra. Ale czy uzdrowienie chorego w szabat jest czymś złym? Czy nie ma czasem w naszym życiu takich sytuacji, w których moglibyśmy pomóc drugiemu, lecz nie robimy tego zasłaniając się prawem?

C. *Działać*

Są ludzie, którzy bardzo dobrze wiedzą jak należałoby postąpić w danej sytuacji, jednak obawiają się, że narażą się innym. Jezus nie miał takich obaw. Z odwagą, stanowczo, jednoznacznie nauczał i wyrażał swoje zdanie na dany temat. Czyny Jezusa były spójne z Jego nauczaniem. Dlatego nie wahał się uzdrowić w szabat. Ewangelie nigdy nie ukazują nam Jezusa niezdecydowanego czy wycofującego się w swojej posłudze. Takiej stanowczości i spójności Jezus domaga się również od nas, w każdej sytuacji. Człowiek, który niepokoi się opinią innych, jest

niedostatecznie uformowany i ma słaby charakter. Uważa, że zdanie innych jest decydujące i wiążące. Jak pisał św. Jan Chryzostom: „Świećmy przykładem naszego życia i nie zważajmy na krytyki”. Nie jest najważniejsze to jak nas widzą inni. Najważniejsze jest to, jak nas widzi Bóg. Z pewnością są w nas pewne naturalne tendencje do tego, by chronić swoje dobre imię, reputację, ponieważ nikt z nas nie chce narażać się na ośmieszenie. Stąd nieraz brakuje nam odwagi i determinacji by wyjść z szeregu i iść pod prąd. O wiele łatwiej jest płynąć z prądem. Pamiętajmy jednak, że tylko zdechła ryba płynie z prądem. Żywa ryba płynie zawsze pod prąd. Miłość Chrystusa pomoże nam przewyciężyć obawy i wszelkie opory do tego, aby czynić to, co słuszne, abyśmy stawali się ludźmi prawdziwie wolnymi i zdolnymi do tego, by tak jak Jezus, z odwagą działać nawet pośród najbardziej niesprzyjających okoliczności.

4. *Modlitwa wiernych*

Prośmy wszechmogącego Boga w naszych intencjach:

- Za Kościół Święty, aby jego członkowie odważnie kroczyli drogą ukazaną przez Jezusa i okazywali miłość bliźnim. Ciebie prosimy...
- Za rządzących państwami, aby z pomocą Ducha Świętego umiejętnie ustanawiali prawo, które służy człowiekowi. Ciebie prosimy...
- Za ludzi dotkniętych chorobą i cierpieniem, aby otrzymali uzdrowienie oraz wsparcie i pociechę. Ciebie prosimy...
- Za polecanych w tej Mszy św. o Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej i wszelkie potrzebne łaski. Ciebie prosimy...
- Za zmarłych, szczególnie polecanych w listopadowych wypominkach – aby osiągnęli radość życia wiecznego. Ciebie prosimy...
- Za nas uczestniczących w tej Mszy Świętej, abyśmy umocnieni łaską, umieli przeciwstawiać się złu. Ciebie prosimy...

Wszchemogący Boże, którego Serce jest pełne dobroci i miłości, wysłuchaj naszych pokornych modlitw i dodawaj nam sił w codziennych zmaganiach. Przez Chrystusa, Pana naszego Amen

III. Adoracja wynagradzająca dla dorosłych

Przychodzimy do Ciebie Panie Jezu, jak chorzy do Lekarza. Wpatrujemy się w białą Hostię i wierzymy, że to jesteś Ty pełen miłości i litości, pełen współczucia dla każdego potrzebującego Twej pomocy.

Kłęcząc chcemy podziękować za wszelkie uzdrowienia, które dokonują się nieustannie w naszych sercach. Szczególnie za te uzdrowienia, które leczą nas z choroby grzechu i doprowadzają do życia w łasce uświęcającej. Leczysz nas w spowiedzi, litujesz się nad chorobą naszej duszy i litujesz się nad nami, bo jesteśmy Twoimi dziećmi. Uwielbiamy Twe Najświętsze Serce, pełne dobroci i miłości!

Adorując chcemy powiedzieć: Chwała bądź Bożemu Sercu, przez które stało się nam zbawienie!

Litania do Serca Pana Jezusa

Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu

IV. Msza święta z udziałem dzieci

1. Wstęp do Mszy św.

W I piątek listopada chcemy dziękować Panu Jezusowi za to, że nie zraża się naszymi grzechami. Nie obraża się na nas, choć popełniamy te same grzechy. Ale taka jest właśnie miłość Pana Boga. Dlatego chcemy dziś za tę miłość podziękować, ale chcemy też przeprosić, bo nasze

grzechy ranią Pana Jezusa. Najlepiej możemy to uczynić przyjmując dziś w tej intencji komunie św.

2. Kazanie

– Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

– *Na wieki wieków. Amen.*

– Witam Was wszystkich bardzo serdecznie w I piątek miesiąca listopada. Przeżywamy teraz szczególne dni. Czy ktoś z Was wie jakie?

– *Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny.*

– Tak. W Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny przyglądamy się świętym – czyli tym którzy już są w niebie i widzą Jezusa, a także modlimy się za tych, którzy jeszcze z Bogiem się nie widzą, aby mogli jak najszybciej cieszyć się Jego obecnością. A kto w odczytanej przed chwilą Ewangelii mógł cieszyć się obecnością Jezusa i przebywaniem z Nim?

– *Faryzeusze.*

– Tak. Czy oni się cieszyli? Co mówi nam Ewangelista Łukasz?

– *Św. Łukasz mówi o tym, że oni Jezusa śledzili.*

– Tak. Oni Jezusa śledzą. Chrystus w szabat przyszedł do domu przywódcy faryzeuszy. Był taki zwyczaj, że po powrocie z synagogi faryzeusze zapraszali do siebie nauczycieli, aby rozmawiać z nimi na temat przestrzegania Prawa. I akurat sytuacja tak się układa, że przed Panem Jezusem staje człowiek, który jest chory. Nadarza się więc okazja nie tylko do tego, aby o Prawie rozmawiać, ale też aby to o czym faryzeusze chcieli rozmawiać od razu wprowadzać w życie. O co Jezus pyta faryzeuszy?

Pyta ich czy w szabat można uzdrawiać, czyli czy w szabat można czynić dobro czy nie można. Co oni odpowiadają Jezusowi?

– *Nic nie odpowiadają, milczą.*

– Dokładnie, oni milczą. Nic nie mówią. Uciekają od odpowiedzi i dlatego wybierają, że będą milczeć. A przecież chcieli rozmawiać. I kiedy Jezus ich pyta, nic nie odpowiadają. Wygląda to więc tak, że wcale nie chcieli dyskusji i rozmowy z Jezusem, nie chcieli aby Prawo prowadziło ich do dobra – chcieli Pana Jezusa na czymś złapać, dlatego Go śledzili. Wydaje mi się, że spotkanie z Bogiem powinno pokazywać, jak spotykać się z ludźmi. Spotkanie z Bogiem powinno mnie prowadzić do drugiego człowieka. Nie ma niczego, co krępuje czynienie dobra. Ani szabat ani nic innego nie może powodować, że człowiek musi przestać czynić dobro.

Za co możemy wynagradzać Jezusowi w tym miesiącu? Czy macie jakieś pomysły?

– *Możemy wynagradzać za tych, którzy nie chcą mówić prawdy. Albo za tych, którzy powinni się odezwać, a tego nie robią.*

– To jest bardzo dobry pomysł. Naszą szczerością, prawdomównością możemy wynagradzać za tych, którzy kłamią albo za tych, którzy nie umieją się przyznać do prawdy. Macie może jeszcze jakieś pomysły?

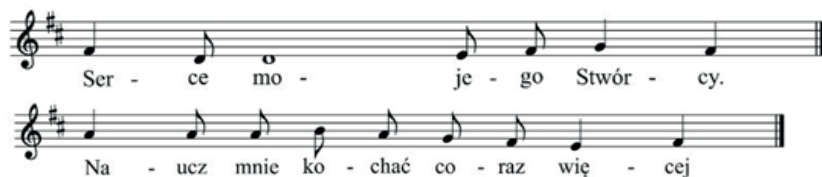
– *Możemy wynagradzać za tych, którzy chcą innym zaszkodzić.*

– Bardzo dobry pomysł. Zobaczcie faryzeusze w dzisiejszej Ewangelii śledzą Jezusa. Czyli patrzą na Niego nie po to, aby się czegoś nauczyć, aby doświadczyć dobra, ale żeby Go na czymś złapać – pewnie na nieprzestrzeganiu Prawa.

Myślę, że to wskazówka dla nas – abyśmy wynagradzali za tych, którym przeszkadza czynienie dobra, za tych którzy uważają że człowiekowi nie trzeba pomagać. Niech nas Pan Jezus uzdalnia do czynienia dobra bez względu na wszystko. Amen.

V. Adoracja wynagradzająca dla dzieci

Prośmy dziś o to, byśmy chcieli dobra dla każdego spotkanego człowieka.



Serce mego Stwórcy – *naucz mnie kochać coraz więcej.*

Serce Bożego Syna

Serce dające Ducha Świętego

Serce będące pod sercem Maryi

Serce Dzieciątka Jezus

Serce posłuszne Rodzicom

Serce naszego Brata

Serce wiernego Przyjaciela

Serce najlepszego Przewodnika

Serce cierpliwego Nauczyciela

Serce Dobrego Pasterza

Serce cierpiące i zranione na krzyżu

Serce Zmartwychwstałego Pana

Serce bijące w Eucharystii

Serce przebaczące w spowiedzi świętej

Serce pełne miłości dla nas

Serce pragnące naszej świętości

Serce zawsze przy nas obecne

Serce pocieszające serca smutne

Serce pragnące naszego szczęścia

Pieśń na zakończenie:

Sercem kocham Jezusa, sercem kocham Jezusa.

Zawsze będę Go kochał. On pierwszy ukochał mnie.

